

## Nie zabijaj

Peja

Morderstwo czy zabójstwo to na jedno wychodzi  
Niczym Kain i Abel człowiek bratu swemu szkodzi  
Nastaje na życie wyrządza wielką krzywdę  
Odebrać komuś życie po raz kolejny użyć brzytwę  
Pistolet nóż czy baseballowy kij  
Dostaniesz raz przez łeb i będziesz w piachu gnił  
Nie można przez moment być sobą wyluzować  
Bo życie w strachu musi nas paraliżować  
Całkowicie uczulony na zło pieprzoną zbrodnię  
Kroczyć swoimi ścieżkami dawno minęły dni pogodne  
Gdy byłeś uśmiechnięty niczego się nie bałeś  
Nie musiałeś się ukrywać za grzechy żałowałeś

Teraz co innego musiałeś się uzbroić  
Nie tylko w cierpliwość  
Broń daje ci pewność  
Jest kilka wyjść z sytuacji zdradliwych  
Lecz wybrałeś wyjście najgorsze z możliwych  
Zabicie człowieka niczego nie zmienia  
Nie można zabić prawdy uspokoić sumienia  
I tak jak w telewizji trup ściele się gęsto  
Tak samo na ulicach wiele ofiar pada często

Kara śmierci za zabójstwo i porwanie  
Śmierć za śmierć to nie jest rozwiązanie  
Zabijać by ukarać kto dał takie prawo  
By wieszać zabójców czy zabijać krwawo  
Nie tędy droga to nie załatwia sprawy  
Co sprawia że ludzie zabijają dla zabawy  
Pieniądzy kobiet pozycji społecznej  
Z nienawiści przez przypadek czy z nędzy odwiecznej

Nie zabijaj nie zabijaj zabijanie nic nie daje  
Przemoc fizyczna to nie jest rozwiązanie

Nie zabijaj nie zabijaj zabijanie nic nie daje  
Przemoc fizyczna to nie jest rozwiązanie

Oko za oko ja dzisiaj cytuję  
Na całym świecie mordują różni chuje  
Nieznane są motywy nieznane okoliczności  
Życie dzisiaj nic nie wartę co stanie się w przyszłości  
Czy będzie jeszcze gorzej czy nastanie poprawa  
Kiedy się zakończy ludzkich mas krwawa rozprawa  
Bez względu na to wszystko na pieprzone konsekwencje  
Zabitych i zabójców jest kurwa coraz więcej  
Nie można obojętnie patrzeć na te sprawy  
Choć temat nieprzyjemny wielokrotnie omawiany  
W Bibli napisano ''V nie zabijaj''  
Lecz same słowa nie mogą cię powstrzymać  
Brak miłości zrozumienia tolerancji  
Na pewno źródła nienawiści nie zagasi  
Gleba każdemu kto nastaje na me życie  
W obronie swojego nie pomyślę o twoim  
Bo dla swoich wrogów nie będę miał serca  
Ze zwykłego cwaniaka wykluwa się morderca

Nie zabijaj nie zabijaj zabijanie nic nie daje  
Przemoc fizyczna to nie jest rozwiązanie

Nie zabijaj nie zabijaj zabijanie nic nie daje  
Przemoc fizyczna to nie jest rozwiązanie

Nie zabijaj nie zabijaj zabijanie nic nie daje  
Przemoc fizyczna to nie jest rozwiązanie

Nie zabijaj nie zabijaj zabijanie nic nie daje  
Przemoc fizyczna to nie jest rozwiązanie

Morderstwo nie ma języka ma jednak organ wyrazu  
Sam obraz zbrodni działa jak zaraza  
Sceny mordu filmy sensacyjne  
To pieprzona inspiracja dla wielu psycholi  
Już w ich umysłach żądza mordu się rodzi  
Ludzka nienawiść jest większa niż sądziłem  
Jak bardzo byłem ślepy jak bardzo się myliłem  
Przypadkowe ofiary niezawinione śmierci  
Pozostają bez odezwy nie wywołują dreszczy  
To taki naturalne że ktoś kogoś zabije  
Zmarnuje czyjeś życie i sam pod celą zgnije  
Zabić bez litości by wyrównać rachunki  
A potem dać się zamknąć nie zobaczyć domu, kumpli  
Codziennie ktoś umiera codziennie giną ludzie  
I nikt nic nie robi aby tego uniknąć

Nie zabijaj nie zabijaj zabijanie nic nie daje  
Przemoc fizyczna to nie jest rozwiązanie

Nie zabijaj nie zabijaj zabijanie nic nie daje  
Przemoc fizyczna to nie jest rozwiązanie